

Jarosław Komorowski

Instytut Sztuki PAN

DANIELA KURTZA LATA SZKOLNE

Na wstępie wyjaśnić wypada, że tytuł jest cokolwiek przewrotny, rzecz nie będzie bowiem dotyczyła lat edukacji sławnego królewskiego baletmistrza¹, lecz późnego okresu jego życia, gdy po zakończeniu kariery scenicznej, korzystając ze swych umiejętności, został szkolnym nauczycielem tańca na państwowej posiadzie. I to w szkole nie było jakiej, bo w Gimnazjum Podolskim w Winnicy, jednej z najlepszych, obok Gimnazjum/Liceum Wołyńskiego w Krzemieńcu, placówek edukacyjnych Ziemi Zabrzanych (Wileńskiego Okręgu Szkolnego).

Winnica, królewskie miasto nad Bohem, w województwie braclawskim, stała się miejscem teatralnym od czasu, gdy w 1613 starosta Walenty Aleksander Kalinowski ufundował stację misyjną (od 1619 rezydencję) jezuitów z Kamieńca Podolskiego, wznosząc w pobliżu rzeki drewniany kościółek. W nim też 25 grudnia 1625 odegrano „plausus”, czyli hołd pasterzy przy żłóbku², pierwsze znane przedstawienie, może w wykonaniu chłopców ze szkoły parafialnej.³ Od 1630 w ofiarowanym przez Adama Kalinowskiego domu przy rynku zaczęły działać publiczne szkoły średnie. Zarówno burzliwe dzieje miasta po 1648, jak i brak dokumentacji sprawił jednak, że o uczniowskich spektaklach nie wiemy niczego aż po rok 1762 (choć zgodnie z zasadami jezuickiej edukacji jakieś musiały się odbywać).⁴ Pięć lat wcześniej oddany został do użytku nowy, piętrowy budynek szkoły, zamykający dziedziniec rezydencji od zachodu, równoległe do kościoła. W centralnym, pięcioosiowym ryzalicie znalazła się sala teatralna.⁵ 13 lutego 1762 uczniowie klasy retoryki odegrali w niej po polsku tragedię

¹ Najpełniejszy zarys biografii Daniela Curza (Kurtza, Kurza, Kurca) sporządził Paweł Chynowski, *Daniel Curz*, archiwum.teatrwielenki.pl/baza/-/o/daniel-curz/1349290/20181. Od czasu pobytu we Lwowie nazwisko tancerza zapisywane było przez K, na Ziemiach Zabrzanych głównie w wersji Kurtz.

² Archiwum Romanum Societatis Jesu, rkps Pol. 52, k. 34 v.

³ Zob.: L. Grzebień SJ, *Szkoły jezuickie w Winnicy*, [w:] *Winnicki mury. Pogląd kriz'wiki*, Winnica 2011, s. 26.

⁴ *Ibidem*, s. 35, 44.

⁵ J. Paszcenda SJ, *Winnica*, [w:] *Budowle jezuickie w Polsce poprzedzone wspomnieniami o Autorze*, Kraków 2013, t. 5, s. 283–288.

Sennacheryb według Starego Testamentu.⁶ Po kasacie zakonu Komisja Edukacji Narodowej w 1774 uruchomiła w zdewastowanym wcześniej przez wojska rosyjskie budynku szkołę podwydziałową. Zrujnowaną salę teatralną przerobiono na kaplicę.⁷

Po trzecim rozbiorze Winnica stała się siedzibą powiatu guberni podolskiej. Działająca od 1799 w jezuickich murach szkoła powiatowa została w 1814 podniesiona do rangi gubernialnego Gimnazjum Podolskiego (warunki były tu lepsze niż w Kamieńcu Podolskim). Dyrektor, ksiądz pijar Michał Maciejowski zgromadził kadrę zapewniającą wysoki poziom nauczania. Na lekcjach Jana Gwalberta Styczyńskiego, Jana Zakrzewskiego i Dominika Bartoszewicza (wymowa i poezja ojczysta) czy Ignacego Jagiełły (literatura starożytna) zapewne nie zabrakło tematów dramatyczno-teatralnych.⁸ Świadczą o tym dwa zachowane w rękopisach teksty. Niedatowany „Wyjątek z trajedii *Edyp*, przekładanie z łacińskiego” – może ćwiczenie uczniowskie – to końcowy fragment V aktu tragedii *Oedipus Seneki*.⁹ Erudycyjna rozprawka *O dawnej dramatyce w Polsce* z 1823, prawdopodobnie napisana przez któregoś z nauczycieli, mogła powstać jako konspekt prowadzonych lekcji lub wystąpienie publiczne.¹⁰ Zarys dziejów polskiego teatru i dramatu od średniowiecza po czasy stanisławowskie i utwory najnowsze (Alojzy Feliński, Ludwik Kropiński, przekłady Ludwika Osińskiego) zaczyna się zdaniem i fragmentem godnym uwagi:

Historia teatru jest historią uczącą i bardzo ważną w postępie uobyczenia ludzi. Baczne i pochodnią filozofii rozwidnione śledzenie jego początków i dalszego rozwijania się w każdym kraju, przyczynić się wiele może do zgłębienia charakteru narodów, ich skłonności, nałogów, zwyczajów i tych urozmaiconych uczuć człowieka, które jak są jedyną sprężyną wszelkich odmian wielkiego dramatu całego świata moralnego, tak w zmniejszonym obrazie na scenie teatralnej wykazują nam stopień ich smaku w dziełach zamiłowania lub wzgardy godnych.¹¹

⁶ *Sennacheryb tragedia od szlachetnej młodzi ćwiczącej się w krasomowskich naukach na sali szkół winnickich Soc. Jesu ogłoszona...*, Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, rkps 443, s. 77–123.

⁷ T. Wierzbowski wyd., *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Zeszyt 24. Raporty generalnych wizytatorów z r. 1774*, Warszawa 1906, s. 32 (raport Leonarda Marcina Świejkowskiego); idem, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Zeszyt 27. Raporty generalnych wizytatorów z r. 1784*, Warszawa 1911, s. 70 (raport ks. Bonifacego Garyckiego).

⁸ Szkolna biblioteka była jednak bardzo uboga w teksty dramatyczne, dysponowała jedynie edycjami komedii Arystofanesa (1793), Plauta (1645) i Terencjusza (1780), dwoma wydaniem dzieł Molière’a (Amsterdam 1684, 1689), przejętymi z kamienieckiej biblioteki teatynów, oraz dwoma zbiorami komedii Goldoniego (Bologne 1753, 1759). Posiadała natomiast paryskie wydanie Augusta Wilhelma Schlegla *Cours de littérature dramatique* (1815). „Spis ogólny Biblioteki Gimnazjum Podolskiego sporządzony w ro. 1827/8”, Vilniaus Universiteto Biblioteka (VUB), rkps F.2 – KC 588, k. 5–6, 43–44, 66–67, 81–82, 95–96, 102–103.

⁹ Biblioteka Narodowa, rkps III. 7859, k. 12–13.

¹⁰ Ibidem, k. 18–26. Nauczyciele odczytywali swoje prace podczas uroczystości rozpoczęcia nauk i w czasie popisów publicznych na zakończenie roku szkolnego.

¹¹ Ibidem, k. 18.

W zakresie tzw. „talentów” uczono w Winnicy muzyki, tańca, rysunku, jazdy konnej i szermierki – a obfitość tych zajęć potwierdzała poziom i rangę szkoły. Lekcje muzyki prowadził między innymi nieznan bliżej Benesz, dobrze grający na klawierze. Nauczycielem był też od 1817 Ignacy Dobrzyński, wcześniej kapelmistrz orkiestry Józefa Augusta Ilińskiego w Romanowie na Wołyniu.¹² Wizytator Jan Nepomucen Wyleżyński pisał w 1821, że „dwudziestu uczniów przykłada się do muzyki pod różnymi nauczycielami, między którymi znajduje się wielu prawdziwie posiadających talenta”.¹³

To jednak z inicjatywy nauczyciela matematyki, prefekta i zastępcy dyrektora Jana Miładowskiego, wielkiego miłośnika muzyki, uczniowie już w 1815 utworzyli orkiestrę i chór, występując w szkole i kościele. Przykładowo, 12/24 lutego 1817 wykonali *Requiem* podczas nabożeństwa żałobnego za sławnego pijara – pedagoga Onufrego Kopczyńskiego.¹⁴ Jak pisał po latach Eustachy Iwanowski, „objawiały się talenta. [...] Szkoła winnicka w tym nad inne celowała”.¹⁵ Muzyczną działalność Miładowskiego doceniały władze szkolne, podkreślając w oficjalnej opinii, że

z własnej ochoty zajmuje się muzyką, a przez częste próby i przygotowywania się (nie bez wydatku na instrumenta i papiery muzyczne z własnego funduszu) tyle zagrzał młodzież szkolną do tego talentu, iż od czasu jego przybycia do Gimnazjum w czasie popisów publicznych dają koncerty pod jegoż dyrekcją, a podczas nabożeństwa studenckiego msze bywają grane lub śpiewane przez uczniów, za co od JO księcia kuratora [Czartoryskiego] w roku 1819, października 21 otrzymał publiczne podziękowanie.¹⁶

Z teatrologicznego punktu widzenia najistotniejsze były jednak gimnazjalne lekcje tańca, udzielał ich bowiem właśnie Daniel Kurtz, niegdyś baletmistrz Teatru Narodowego oraz teatru Heinricha Franza Bulli i Wojciecha Bogusławskiego we Lwowie, autor wielu podziwianych baletów. Stało się zatem tak, że dwaj najwybitniejsi tancerze narodowej sceny po zakończeniu kariery scenicznej trafili do polskich szkół na Ziemiach Zabrzanych: Kurtz do Winnicy, a Franciszek Szlancowski do Krzemieńca.¹⁷

¹² Jego syn Ignacy Feliks, w przyszłości sławny pianista, był uczniem winnickiego gimnazjum. Zob. J. Komorowski, *Teatr i widowiska na Wołyniu do 1863 roku z przydaniem Ziemi Kijowskiej*, Warszawa 2016, s. 177.

¹³ J. N. Wyleżyński, „Wizyta generalna Gimnazjum Podolskiego w Winnicy... odbyta w Winnicy Rⁿ 1821 dnia 1. i następných dni maja”, VUB, rkps F. 2 – KC 541, k. 92.

¹⁴ *Z Winnicy 12 grudnia*, „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 1818 nr 6, dod.

¹⁵ Eu. Heleniusz [E. Iwanowski], *Rozmowy o Polskiej Koronie*, Kraków 1873, t. I, s. 584.

¹⁶ „Formularny opis Jana Chrzyciela Miładowskiego, doktora filozofii, nauczyciela matematyki, p[omocnika] d[yrektora] w Gimnazjum Podolskim w r. 1822”, [w:] „Opisy służbowe ze szkół przysłane r. 1822”, VUB, rkps F. 2 – KC 142, s. 633.

¹⁷ Zob. J. Komorowski, op. cit., s. 114–115.

Na Podole przybył Kurtz ze Lwowa (gdzie dawał już lekcje tańca na pensjach i prywatnie¹⁸) w roku 1809, zatrudniony przez generała Józefa Dziekońskiego, wówczas gubernialnego marszałka szlachty, jako nauczyciel jego dzieci w pałacu w Morachwie (Murafie). Wymaganą przez władze rosyjskie przysięgę „na wierność” złożył jednak w Żytomierzu, gdzie osiadł na stałe z żoną Ewą z Schinagelów (dawną tancerką Teatru Narodowego) oraz trzema młodszymi córkami, Marią, Ludwiką i Magdaleną¹⁹,

i odtąd, zamieszkawszy w kraju Jego Imp[eratorskiej] Mości Wszech Rosji [...] zatrudniał się prywatnymi naukami tańców dzieci obywatelskich i w pensjonach obojej płci aż do wstąpienia w stan nauczycielski Gimn[azjum] Podols[kiego].²⁰

Nauczycielem gimnazjalnym Kurtz został w roku 1816. Na koszt szkoły miał przez trzy wiosenne miesiące dawać lekcje uczniom wyróżniającym się, a przy tym zbyt ubogim, by opłacić zajęcia prywatne (rok później, w 1817, miał ich dwudziestu). Ponad sześćdziesięcioletni²¹ tancerz, ponoć bardzo otyły, jako pedagog cieszył się dużym wzięciem. Przyczyniała się do tego bez wątpienia jego sława jako baletmistrza Stanisława Augusta, wszystko bowiem, co wiązało się z osobą ostatniego króla, uosobienia wolnej Rzeczypospolitej, darzono na Ziemiach Zabrzanych szacunkiem. Prócz gimnazjum Kurtz zatrudniony był w pensjach (pensjonach) dla pańien, prowadzonych w Winnicy przez państwa Moczyńskich oraz pannę Besson.

Jako członek „stanu nauczycielskiego” Kurtz złożył w styczniu 1817 obowiązujący w szkolnictwie dokument, tzw. opis formularny, czyli ankietę personalną, będącą podstawą oceny nauczyciela.²² Zawiera ona liczne informacje biograficzne, dotyczące zwłaszcza przebiegu pracy zawodowej²³, ale nie tylko. W rubryce o nagłówku „w marszach przeciw nieprzyjacielowi i w samych potyczkach czy był lub nie, i gdzie mianowicie”, tancerz stwierdził, że „w ostatniej polskiej rewolucji 1794 r. służył jako kapitan i był w nieszczęśliwej batalii zdobycia Pragi”.²⁴

¹⁸ Jednym z jego uczniów był od 1804 nastoletni Aleksander Fredro. Zob. A. Fredro, *Trzy po trzy*, [w:] idem, *Pisma wszystkie*, Warszawa 1968, t. XIII, cz. 1, s. 150 („stanąłem przed księciem Józefem w trzeciej pozycji, jak do menueta albo raczej do matlota, taniec, którym robiłem zaszczyt memu nauczycielowi Kurcowi, a Kurc był z baletu króla Stanisława”).

¹⁹ Najstarsza Marianna wyszła za mąż za geometrę Lisowskiego w „cyrkule” tarnopolskim.

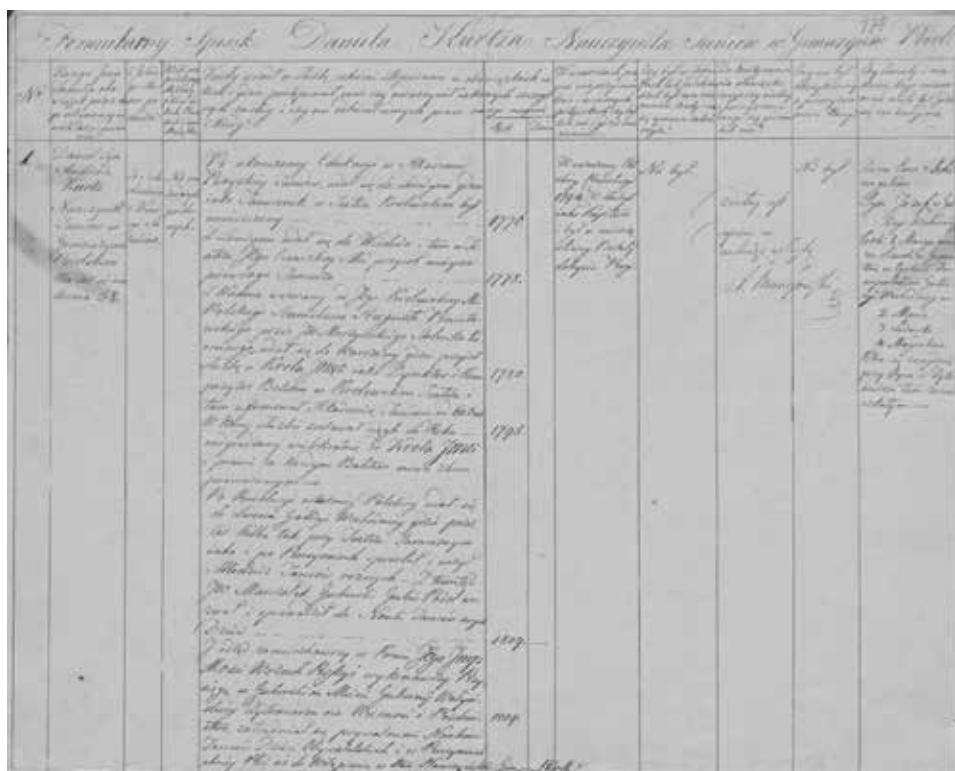
²⁰ „Opis formularny Daniela Kurtza nauczyciela tańców w Gimnazjum Podolskim winnickim d. 10 stycznia 1817 r.”, [w:] „Opisy służbowe różne z lat 1805–1817”, VUB, rkps F. 2 – KC 128, s. 478. Zwięźlejszy tytuł w nagłówku brzmi „Formularny spiszek Daniela Kurtza nauczyciela tańców w Gimnazjum Podol[skim]. Zob. Aneks.

²¹ Kurtz urodził się w Wenecji 23 XII 1753. W opisie formularnym z 1817 odmłodził się o pięć lat („Ma lat od urodzenia 58”), w 1822 już o siedem („Ma lat od urodzenia 61”).

²² Opisy, sporządzane na podstawie informacji nauczycieli przez szkolnego urzędnika, tłumaczone również na rosyjski, były wysyłane do Uniwersytetu Wileńskiego jako władzy zwierzchniej Wileńskiego Okręgu Szkolnego.

²³ Dane te są jednak niekompletne i nieściśle. Zob. P. Chynowski, op. cit.

²⁴ „Opis formularny Daniela Kurtza...”, op. cit., s. 479. W wersji rosyjskiej z 1822 dobitniej: „был в сражении во время взятия Праги” („walczył podczas wzięcia Pragi”).



Opis formularny Daniela Kurtza, 1817

Uczestnictwo w insurekcji kościuszkowskiej (do czego nie wszyscy tak otwarcie się przyznawali), w dodatku w walce z oddziałami Suworowa podczas rzezi Pragi, z pewnością przydawało mu popularności. W rubryce „do kontynuowania obowiązku swego czy zdatny i podwyższenia rangi czy godzien lub nie?” dyrektor ks. Maciejowski własnoręcznie wpisał ocenę: „Zdatny jest. Dopiero co wchodzi w służbę”.²⁵ Pięć lat później, w opisie ze stycznia 1822 (niemal dokładnie przepisany z poprzedniego) opinia jest już inna, choć równie zwięzła: „Zdatny i godzien”.²⁶

Corocznie pod koniec czerwca odbywały się w sali biblioteki szkolnej²⁷ kilkudniowe popisy publiczne. Kończył je „popis z talentów”, czyli koncert uczniów-

²⁵ Ibidem.

²⁶ „Opis formularny Daniela Kurtza nauczyciela tańców w Gimnazjum Podolskim winnickim d. 10 stycznia 1822 roku sporządzony”, [w:] „Opisy służbowe ze szkół przysłane r. 1822”, VUB, rkps F. 2 – KC 142, s.753. Przekład rosyjski dat. 1 VI 1822 na s. 755–757.

²⁷ Sala biblioteczna dwukondygnacyjnej wysokości znajdowała się od 1815 we wschodnim skrzydle dawnego kolegium jezuitów.

skiej orkiestry z występami solowymi (skrzypce, fortepian, klarnet, flet) i udziałem winnickich muzyków-amatorów oraz pokaz tańca. W roku 1816 występ podopiecznych Kurtza odbył się we wspólniejszej oprawie wielkiego balu:

Zakończył te kilkodniowe szkolne uroczystości świąteczny bal obywatelski [...] więcej niż na trzysta osób; w pięknie na ten koniec oświetlonej sali, przy wesołej zabawie i uprzejmości wszystkich młodzieży szkolna, wraz z zaproszonymi na bal pensjonami, w pięknych tańcach dawała dowody zręczności i talentu pod dyrekcją JP Kurtza, dawniejszego dyrektora baletów królewskich nabytego. Uprzejmość, wesołość i piękne obejście się licznie na ten bal zaproszonej młodzieży [...] przedłużyły te zabawy aż do poranku, w którym każdy, ukontentowany z tego co widział, czuł i doznał, do domu powrócił.²⁸

Uczniem Kurtza był w latach nauki w gimnazjum (1815–1820) Aleksander Jełowicki, w przyszłości działacz Wielkiej Emigracji, pisarz i wydawca, m.in. *Pana Tadeusza*. Szkolny popis pozostał w jego wspomnieniach jako wydarzenie niezwykłe, zwłaszcza za sprawą tanecznego występu u boku zachwycającej partnerki:

Najważniejszą chwilą w roku szkolnym było zbliżanie się popisów rocznych, bo tuż za nimi odpoczynek. Już się Winnica zaludnia, już się przyodziewa uroczystością, już nauki ustały, już zamknięte szkoły; ale wielka izba otwarta przez trzy dni ciągiem. [...] Trzeciego dnia z rana popisy bawiące z fizyki i chemii ze stosownymi doświadczeniami. Po południu popisy sztuk pięknych; izba ustrojona w arcydzieła szkolnych rysunków, między którymi iskrzył się czerwono i zielono odmalowany przez samego nauczyciela obraz carski. W mgnieniu oka napelnia się izba licznymi gośćmi ciekawymi szkolnej muzyki i szkolnych tańców. Naprzód muzyka, którą dowodził nauczyciel matematyki, więc choć grał fałszywie, takty równo mierzył. Po muzyce, jak mistrz obrzędów występował brzuchaty, a lekki i skoczny jak piłka dawny tancerz króla Stanisława, a wówczas nauczyciel tańców, pan Kurc; wykwinnym krokiem wprowadzał na środek sali strojne pary najlepszych taneczników, najpiękniejszych tanecznice. Panna Ksawera [Szczeniowska] tylko co odegrała polskiego na klawicymbale, jeszcze trwają oklaski, a ona już stoi do tańca – w tańcu nabywała nowego wdzięku i życia; [...] Wszyscy zachwyceni, a ja dumny, bo myślałem sobie – dlatego tak pięknie tańczy, bo ze mną.²⁹

Również relacje prasowe z gimnazjalnych popisów w latach 1818, 1819 i 1820 nie pomijają tańców z gościnnym udziałem dziewcząt z pensji:

Po skończonej muzyce uczniowie i uczennice JP Kurtza, nauczyciela tańców w tutejszym Gimnazjum, do późnej pory całą publiczność bawili.³⁰

Po skończonej muzyce uczniowie i uczennice JP Kurtza, nauczyciela tańców, dowiedli w oczach publiczności znakomitego postępu w tym talencie.³¹

²⁸ *Z Winnicy dnia 1go lipca*, „Kurier Litewski” 1816 nr 64 (występ 30 VI).

²⁹ A. Jełowicki, *Moje wspomnienia*, księga pierwsza, Paryż 1839, s. 39–40.

³⁰ *Z Winnicy dnia 1 lipca*, „Kurier Litewski” 1818 nr 59, dod. (występ 30 VI).

³¹ *Z Winnicy (w guberni podolskiej)*, „Kurier Litewski” 1819 nr 173, dod. (występ 29 VI).

Potem wystąpili uczennice i uczniowie JP Kurtza, i w pięknych tańcach dali dowód postępuku w tym talencie i gorliwości nauczyciela.³²

Praca Kurtza zasłużyła na uwagę szkolnych wizytatorów. W 1820 wizytację Gimnazjum Podolskiego przeprowadzał sam dyrektor, ks. Maciejowski. W raporcie napisał:

JWP Kurtz nauczyciel tańców daje ośmiu wybranym od JWP pomocnika [Miładowskiego] uczniom lekcje tańców przez miesiące trzy. Inni uczniowie prywatnie tę naukę biorą albo od JWP Kurtza, albo od JWP Szamboryna [!], mającego na to od przeszłego wizytatora pozwolenie.³³

Nieznany skądinąd konkurent Kurtza, zapewne Francuz, pojawia się też w sprawozdaniu Jana Nepomucena Wyleżyńskiego z maja 1821:

JMPan Kurc chcącym się uczyć tańcować daje lekcją tańców z dobrowolną ugodą. – Daje także lekcje i nauczyciel tańców JMPan Chambarande. JMPan Kurc dawno jest znany rządowi [uniwersytetu] z posiadania talentu i chociaż stary, w pracy swojej nie ustaje. Pan Chambarande, znajomy rządowi u[niwersytetu] z moich raportów nie mniej jest zdatnym nauczycielem. Pan Kurc ośmiu uczniom daje lekcją bezpłatnie; chciałbym i rozumem, że JMPan Chambarande równie dla drugich ośmiu ubogich uczniów swojej pracy nie odmówi.³⁴

Pyszną anegdotę z udziałem Kurtza opowiedział Iwanowski – Heleniusz. Honorowym kuratorem i dobrodziejem Gimnazjum Podolskiego był Onufry Szczeniowski, prezes sądów granicznych, niegdyś poseł na Sejm Czteroletni. Jego syna Ignacego wybrano powiatowym marszałkiem szlachty, a ich dom w pobliskim Siedliszcu tętnił towarzyskim życiem. „Był jakby gospodarzem w Winnicy, nic się bez niego stać nie mogło.” Znany z żartów i figlów, lubił się śmiać i bawić. 1 kwietnia któregoś roku urządził wieczorem tańce, zapraszając cztery piękne panny, przyjaciółki jego córki Ksawery, i obiecując im „dziarskich chłopaków” za partnerów:

Było w Winnicy czterech ludzi bardzo otyłych, Banke doktor, Kurtz tancmistrz, Kuncendorf muzyk i [Ignacy] Brzuszkiewicz, nauczyciel rysunków z gimnazjum. [...] O godzinie 6-ej [...] jest muzyka, jest kilkanaście osób, ale ani jednego młodzieńca. Prezes na środku sali, trzymając przy sobie owych czterech brzuchali, zabawia ich wesołą rozmową. Wchodzą śliczne panny, muzyka gra mazura, prezes trzymając swych gości za ręce prowadzi do panien i prosi, by zaczęli mazura. Zdziwienie było, śmiech i gniew; panny zmieszane same nie wiedzą, co robić, a wtem otwierają się drzwi i prefekt Miładowski wprowadza czterech pięknych młodzieńców. Prezes uszczęśliwiony, wołając „Pryma Aprylis”, brzuchaczów zabrał z sobą do gabinetu, gdzie się wesoło zabawili kieliszkiem i miłym humorem gospodarza, a panny tańczyły do dnia białego.³⁵

³² *Z Winnicy w guberni podolskiej*, „Kurier Litewski” 1820 nr 87, dod. (występ 29 VI).

³³ „Wizyta zwyczajna Gimnazjum Podolskiego w Winnicy odprawiona przez dyrektora tegoż gimnazjum, a na ten rok postanowionego wizytatora szkół podolskich, ks. kanonika Maciejowskiego, zaczęta dnia 22 kwietnia 1820go, a ukończona 8 maja t. r.”, VUB, rkps F. 2 – KC 540, k. 16.

³⁴ J. N. Wyleżyński, „Wizyta generalna Gimnazjum Podolskiego...”, op. cit., k. 92 v.

³⁵ Eu. Heleniusz [E. Iwanowski], op. cit., s. 588.

W relacji z popisów w roku 1821 brak wzmianki o uczniach Kurtza, choć wystąpić przecież musieli. Wiadomo natomiast, że odbył się koncert urządzony przez gimnazjalne Towarzystwo Dobroczynności na rzecz ubogich chorych uczniów, z udziałem Ksawery Szczeniowskiej.³⁶ Ostatnim dokumentem, poświadczającym obecność królewskiego baletmistrza w Winnicy, jest wspomniany opis formularny, złożony w styczniu 1822. W spisie nauczycieli szkół guberni podolskiej z 1823³⁷ jego nazwisko już się nie pojawia. Wynika stąd, że mając siedemdziesiąt lat, Daniel Kurtz zaprzestał pracy. Data jego śmierci pozostaje nieznaną, pochowany został zapewne w Żytomierzu.

ANEKS

FORMULARNY SPISEK DANIELA KURTZA NAUCZYCIĘLA TAŃCÓW
W GIMNAZJUM PODOL[SKIM]³⁸

Ranga, imię, familia, obowiązki przez niego odbywający się, wiele lat od urodzenia?

Daniel syn Andrzeja Kurtz, nauczyciel tańców w Gimnazjum Podolskim. Ma lat od urodzenia 58.

Z jakiego stanu pochodzi

Ze szlacheckiego, z Wenecji z cit[t]adino.

Wiele ma poddanych męskiej płci, w jakich powiatach i imię majątku

Nie ma żadnych poddanych.

Kiedy wszedł w służbę, jakimi stopniami w obowiązkach jakich i gdzie postępował oraz czy nie uczynił jakowych szczególnych zasług i czy nie odbierał innych prócz rangi nagród i kiedy? / Rok, dzień

Po ukończonej edukacji w Akademii Paryskiej Tańców udał się do Londynu, gdzie jako tanecznik w teatrze królewskim był umieszczony. / 1776

Z Londynu udał się do Wiednia i tam w teatrze Jego Cesarskiej Mci przyjął miejsce pierwszego tancerza. / 1778

Z Wiednia wezwany od Jego Królewskiej Mości polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego przez JW. [Augusta Fryderyka] Moszyńskiego stolnika koronnego, udał się do Warszawy, gdzie przyjął służbę u Króla JMci jako dyrektor i kompozytor baletów w królewskim teatrze i tam uformował akademię tańców do 60. osób. W której służbie zostawał ciągle do roku / 1795

³⁶ Z Winnicy dnia 1 lipca, „Kurier Litewski” 1821 nr 86.

³⁷ „Formularnyj spisok dyrektora i nauczycieli szkół podolskiej guberni 1823 roku”, VUB, rkps F. 2 – KC 143.

³⁸ VUB, rkps F. 2 – KC 128, s. 478.

nagradzany wielokrotnie od Króla Jegomości i prawie za każdym baletem nowo skomponowanym.

Po rewolucji ostatniej polskiej udał się do Lwowa [w] Galicji Wschodniej, gdzie przez lat kilka tak przy teatrze tamecznym, jako i po pensjonach sposobił i uczył młodzież tańców różnych. Stamtąd JW. marszałek guber[n]ski guber[ni] podol[skiej] wezwał i sprowadził do nauki tańców swych dzieci. / 1809

I odtąd zamieszkawszy w kraju Jego Imp[eratorskiej] Mości Wszech Rosji, wykonawszy przysięgę w guber[n]skim mieście guberni wołyńskiej Żytomierzu na wierność i poddaństwo, /1809

zatrudniał się prywatnymi naukami tańców dzieci obywatelskich i w pensjonach obojej płci aż do wstąpienia w stan nauczycielski Gimn[azjum] Podols[kiego].

W marszach przeciw nieprzyjacielowi i w samych potyczkach czy był lub nie i gdzie mianowicie

W ostatniej polskiej rewolucji 1794 r. służył jako kapitan i był w nieszczęśliwej batalii dobycia Pragi.

Czy był w sztrafach lub przed sądem, jeżeli był, za co mianowicie, kiedy i jak się sprawa zakończyła?

Nie był.

Do kontynuowania obowiązku swego czy zdatny i podwyższenia rangi czy go-dzien lub nie?

Zdatny jest. Dopiero co wchodzi w służbę. Ks. Maciejowski.³⁹

Czy nie był abszytowany z podwyższeniem rangi?

Nie był.

Czy żonaty i ma dzieci, kogo mianowicie, wiele lat, gdzie się one znajdują

Żona Ewa z Schinagelów.

Syn Józef w Galicji Wschodniej.

Córki

1. Marianna za Lisowskim geometrą w cyrkule tarnopolskim Galicji Wschodniej

2. Maria

3. Ludwika

4. Magdalena,

które znajdują się przy ojcu w Żytomierzu tam zamieszkałym.

³⁹ Adnotacja dyrektora gimnazjum.